

W tym roku plagi komarów raczej nie będzie

22 czerwca 2025

Wiosna bez większych opadów i prawie dekada pogłębiającej się suszy hydrologicznej powoduje, że komarów jest mniej. W tym roku raczej plagi komarów nie będzie – powiedział PAP prof. Stanisław Czachorowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (UWM) w Olsztynie.



Choć w maju występowały deszczowe dni, to według wstępnych danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej opady w tym miesiącu w większości województw były niższe niż średnia w latach 1991-2020.

Prof. Czachorowski ocenił w rozmowie z PAP, że „w tym roku raczej plagi komarów nie będzie”. „Groziłaby nam, gdybyśmy mieli dużo wody po ulewnych, letnich deszczach. Komary zawsze pojawiają się lokalnie, tak jak i inne owady, ale nie jest ich dużo. Mamy stosunkowo suchą wiosnę i prawie dekadę pogłębiającej się suszy hydrologicznej. Stąd wiele takich siedlisk wiosennych zniknęło i komarów jest mniej, tak jak i innych owadów wodnych” – zaznaczył.

Naukowiec podkreślił, że komary mają najlepsze warunki do rozmnażania, gdy w środowisku występuje dużo płytkiej wody okresowej. Wyjaśnił, że są to np. kałuże, miejsca, w których wylewa rzeka oraz małe zbiorniki wodne, w których nie występują ryby.

„Komary są znakomitymi kolonizatorami i szybko zasiedlają, czy składają jaja w małych zbiornikach wodnych, czasami w beczkach, czy gdzieś pod dachem” – podkreślił.

Zdaniem eksperta nagły wzrost populacji komarów jest mało prawdopodobny. Podkreślił, że pojedyncze ulewne deszcze czy większe lipcowe opady mogą sprawić, że lokalnie wody będzie więcej, a komary – jako dobrzy kolonizatorzy – mogą szybko odbudować populację. Dodał jednak, że kałuże musiałyby się wtedy utrzymać, co najmniej 2-3 tygodnie, ale efekt byłby lokalny.

W ocenie Czachorowskiego najlepszą metodą, którą władze lokalne mogą stosować, aby ograniczać populację komarów, są sposoby naturalne. „Myślę, że najskuteczniejszą metodą są ich naturalni wrogowie – jerzyki, nietoperze, jaskółki, ogólnie gatunki owadożerne, ale również owady drapieżne, takie jak szerszenie, ważki itp. Nowoczesne budownictwo pozbawia te gatunki ptaków miejsc lęgowych, przez co ich populacja ulega zmniejszeniu. Władze lokalne powinny tworzyć dla nich nowe miejsca, stawiając budki lęgowe” – zaznaczył.

Ekspert zauważył, że roślinność także może przyczynić się do zmniejszenia liczby komarów. Wyjaśnił, że niektóre gatunki roślin swoim zapachem mogą odstraszać i dezorientować owady.

„Są również metody chemiczne, ale one powodują więcej szkód niż pożytku. W ekstremalnych warunkach oczywiście są możliwości chemicznego zwalczania komarów, ale raczej powinniśmy zadbać o równowagę w przyrodzie” – powiedział. „W krajach tropikalnych, tam, gdzie zagraża wirus denga czy zika, próbuje się ograniczyć liczebność komarów poprzez modyfikacje

genetyczne i wypuszczanie do środowiska bezpłodnych samców. W naszych warunkach myślę, że jest to jednak kwestia odpowiedniego doboru roślin zielnych i drzew w miejscach, na których nam najbardziej zależy” – dodał.

Profesor zaznaczył też, że wraz z globalnym ociepleniem możemy spodziewać się migracji południowych gatunków komarów. Przyznał jednak, że obecnie nie ma powodów do obaw, gdyż nie ma to znaczenia sanitarnego.

W ocenie Czachorowskiego w okresie, gdy komarów jest najwięcej, należy przede wszystkim wybierać odpowiednią porę dnia na wyjście z domu. Wyjaśnił, że komary nie lubią suchego powietrza i słońca. Jeśli można, warto również założyć na spacer np. koszulę z długim rękawem. Profesor zaznaczył, że skuteczne będzie stosowanie repelentów, czyli preparatów na komary, które można kupić w aptekach. Wybierając się na działkę, można natomiast zaopatrzyć się w specjalne świece zapachowe, odstraszaające komary.

Władze lokalne w polskich miastach stosują różne metody w walce z komarami. W Warszawie urząd miasta nie planuje w tym roku akcji odkomarzania – poinformowała dyrektor koordynator ds. zielonej Warszawy Magdalena Młochowska, w majowej odpowiedzi na interpelację radnej miasta Karoliny Zioło-Pużuk. Podkreśliła, że takie działania mogą jednak podejmować poszczególne dzielnice. Ponadto – jak zaznaczyła – opryskiwanie preparatami chemicznymi ma toksyczny wpływ na pszczoły, inne owady i organizmy wodne. „Akcje takie budzą też wiele kontrowersji z uwagi na możliwy niekorzystny wpływ na ludzi, głównie alergików i małe dzieci” – przekazała.

We Wrocławiu działania, ograniczające populacje komarów są uzależnione od panujących warunków hydrologicznych i atmosferycznych w danym roku. Gmina od 1998 r. realizuje program kontroli liczebności komarów – poinformowała wiceprezydent miasta Renata Granowska w majowej odpowiedzi na interpelację radnej rady miejskiej Izabeli Duchnowskiej.

Dodała, że decyzje są podejmowane na podstawie ustaleń „zespołu ds. monitoringu dynamiki rozwoju populacji komarów”. „W wyniku wieloletnich działań i obserwacji wyznaczone zostały stałe, potencjalne miejsca rozwoju komarów, które mają znaczący wpływ na zwiększoną uciążliwość tych owadów dla miasta (ok. 300 stałych punktów)” – podkreśliła.

Wrocław w zwalczaniu problemu komarów wykorzystuje metody biologiczne, takie jak wykorzystywanie naturalnych wrogów komarów (drapieżników, pasożytów, patogenów i toksyn bakteryjnych) do likwidowania larw w zbiornikach wodnych. Miasto likwiduje też miejsca rozwoju komarów – np. poprzez utrzymywanie drożności infrastruktury melioracyjnej. „Wykonywanie zabiegów preparatami chemicznymi odbywa się wyłącznie w sytuacjach wzmożonej uciążliwości ze strony dorosłych osobników komarów” – zaznaczyła wiceprezydent Granowska.

W Lublinie odkomarzania były prowadzone od około 20 lat, ale w ub.r. odstąpiono od tej praktyki. Anna Czerwonka z lubelskiego ratusza powiedziała PAP, że miasto podejmuje inne, ekologiczne działania w celu walki z komarami. „Na terenach rekreacyjnych dobierane są gatunki roślin odstraszaające te owady. Montowane są ponadto budki lęgowe dla jerzyków i nietoperzy, które są naturalnymi wrogami komarów” – stwierdziła. Dodała, że wczesną wiosną w mieście prowadzone są akcje ochrony płazów, które również pomagają w walce z tymi owadami.

Autorstwo: PAP

Zdjęcie: [Andreas](#)

Źródło: NaukawPolsce.pl